



Archiwum odkrywczy

MAGAZYN HISTORYCZNY

ZIEMIA PRUDNICKA

Chrzelička mowa? Co to za mowa?

Gminy Biała, Strzelczki i Korfantów – co je łączy? Między innymi to, iż obecne miejscowości wchodzące dawniej w ich skład – w przypadku Białej i Strzelczek wszystkie, zaś w przypadku Korfantowa tylko niektóre – znajdowały się w granicach powiatu prudnickiego (niem. Kreis Neustadt). Miejscowości, które mam na myśli w swojej przeszłości należały do dóbr chrzelickich (niem. Herrschaft Schelitz), które w najświetniejszym czasie swojego istnienia obejmowały obszar kilkunastu wiosek, a tamtejsi mieszkańcy posługują się nieco inną formą lokalnej mowy, niż ma to miejsce w innych wioskach.

Robert HELLFEIER

Codziennie słyszymy, że polska mowa ma charakterystyczną cechę, w której typowe dla ogólnej mowy śląskiej „oi” wymawia się jako „ei”. Bo tutaj było „keło” (a nie „koło”), które w dodatku stało się „stodely” (a nie „stodołoi”). Ta subtelna różnica na

przestrzeni lat stała się niejako wyróżnikiem dla pewnych miejscowości i jej mieszkańców, w których mowie da się ją jeszcze wychwycić.

Różnice tę zauważył już kiedyś Feliks Pluta, który w publikacji z 1963 r. pt. „Dialekt głogówecki – część I, fone-

tyka" pisze: „W Kujawach informowa-
no, że oni sami mówią poyt 'padł', a w
sąsiednich Raclawiczkach poyt; u nous
koyto – v Racavickaŭ[ch] keyto, ſkepa". Ce-
che tę określa on przejściem dawnego
ā (tzw. a pochyłone lub a długie) w ou ||
eu – ulega ono tutaj tzw. dyftongizacji.

TAK BYŁO

Zapomniane mauzoleum

Kaplica i ukryty pod ziemią grobowiec rodu Weidingerów w prudnickim kościele parafialnym jest dobrze wszystkim znany. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę, że sławny ród miejskich patrycjuszów miał swoje drugie mauzoleum w kościółku na Kaplicznej Górze. W 1833 r. pochowano tam m.in. burmistrza Emanuela Weidingera. Grobowiec z całą zabudową został zniszczony w 1945 r. podczas działań frontowych. Powojenne wspomnienia mówią o podziemnych i sprofanowanych szczątkach w trumnach. (d) ■



Dobra chrzelickie

Poprzez pojęcie dóbr chrzeliickich, jako głównego punktu zaczepnego przedstawionej tu tezy, należy rozumieć miejscowości, które należały dawniej do – jak już wspomniałem wyżej – dóbr chrzeliickich. Z dokumentów wiadomo, iż już w 1534 r. były to: Chrzelice, Łącznik i Pogórze – obszar dzisiejszej gminy Biała, Ścigów i Dziedzice – gmina Strzeleccki oraz Rzymkowice i Ligota (chodzi tu o współczesną Kuźnicę Ligocką) – gmina Korfanów. W 1574 r. była to jeszcze Mokra w gminie Biała.

Niecałe 200 lat później – jak pokazuje urbarz chrzeliicki z 1758 r. – do dóbr chrzeliickich należały: Brzeźnica, Chrzeliice, Frąckci, Łącznik, Mokra, Nowa Wieś Prudnicka, Pogórze i Radostynia – na terenie obecnej gminy Biała; Dziedzice (dotyczy również obszaru dzisiejszej Smolarni i Serwitutów), Oracze (obecnie jest to część Strzeleczek), Ścigów i Strzeleczki – gmina Strzeleczek; oraz Borek, Przechód i Rzymkowice w gminie Korlańtów.

Porównując ze sobą położenie wymienionych wyżej miejscowości, wraz z występowaniem współcześnie charakterystycznej cechy opisywanej tutaj mowy, można dojść do bardzo ciekawego wniosku. Mianowicie prawie wszystkie wioski, w których mieszkańcy po dzień dzisiejszy się nią posługują, w przeszłości należały właśnie do dóbr chrzelickich, które leżą na obszarze dialektu łódzkiego.

Zanim jednak przejdę do omawiania szczegółów, warto na chwilę opisać istniejący podział na kilka podgrup gwarowych charakteryzujących mieszkańców wiosek leżących w zasięgu dialektu głogóweckiego. Między innymi: podlesioki (Smolarnia, Dziedzice, Raclawiczki, Ścigów, Moszna, Zielenia, Łącznik, Nowa Wieś, Kujawy) – miejscowości położone pod lasem; gołołki (Gostomia, Solec, Rostkowie, Wilków, Mionowa, Wierzych, Olbrachcice, Nowy Browiniec, Polski Browiniec); kłocotrzy (Czartowice, Golszowice, Mucków, Sysłów, Wawrzyniec, Zawada) – ludność z tych wsi chodziła do lasu po drzewo; mietłołrzy (Stebłów, Dobra, Strzelceżki) – trudnił się wyrobem miotel; czy też kaciaciolrzy (Mochów, Błaziejowice, Dzierżysławice) – od uprawy warzyw.

Powyższy podział wynika jednak ze względu na położenie miejscowości w terenie (np. pod lasem), czy też rodzaj prac, jakie wykonywali dawniej mieszkańcy poszczególnych wsi (wyrób miodu, uprawa warzyw). Nie uwzględnia on do końca aspektu mowy, jaką posługują się mieszkańcy poszczególnych miejscowości i w praktyce granice po-

między poszczególnymi podgrupami gwarowymi mogą na siebie nachodzić, zacierać się i być nieco inne.

Dlatego też w praktyce w dialekcie glogóweckim dla mniejszych obszarów, skupiających po kilka, kilkanaście, a czasami i więcej miejscowości, można wyróżnić cechy – że tak to nazwę – dialektów lokalnych. I taką cechą w moim przekonaniu posiada mowa, którą w dalszej części będę roboczo określał mowa chrzelička.

Czasy współczesne

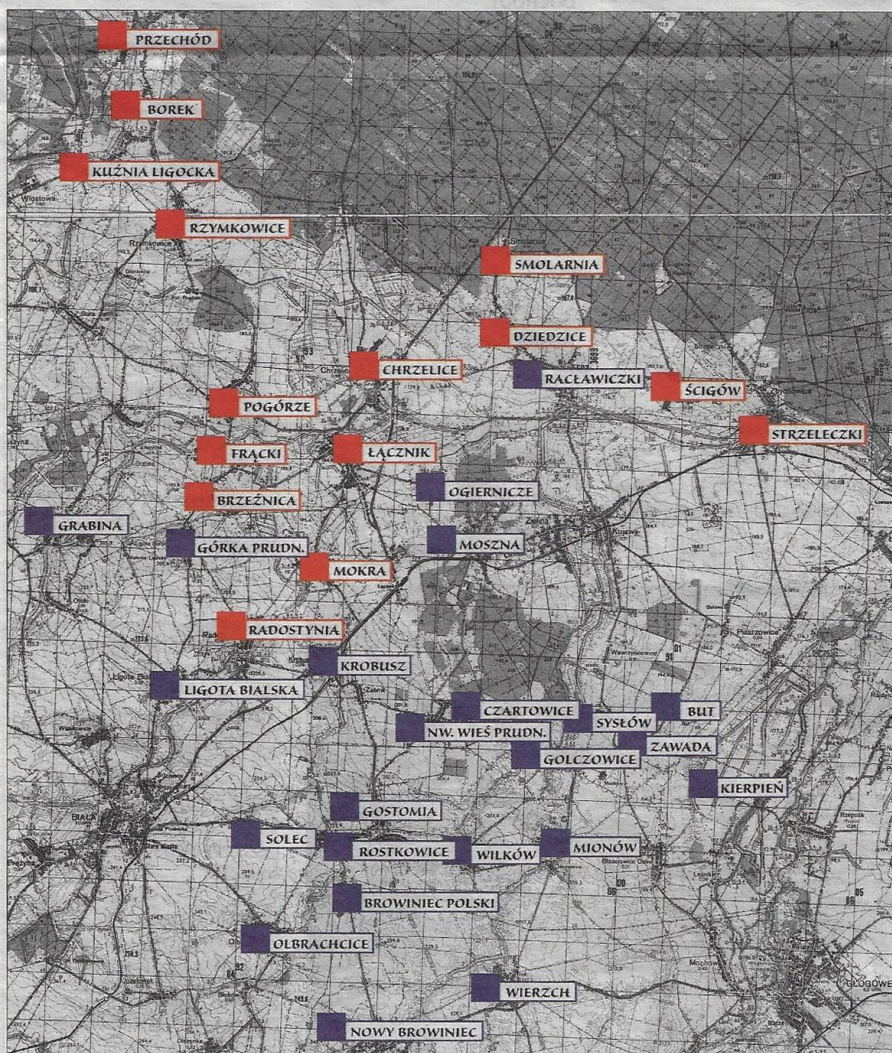
Obecnie opisywaną tutaj mową posługują się mieszkańcy kilkunastu miejscowości, które wchodziły w skład gmin: Biała (północna część pow. prudnickiego), Strzelczki (północno-zachodnia część pow. krapkowickiego) oraz Korfantów (północno-wschodnia część pow. nyskiego). W pierwszej ze gmin z całą pewnością są to mieszkańcy: Chrzelic, Pogórza, Łącznika, Radości i Ligoty Bialskiej. W gminie Strzelczki wyłącznie mieszkańcy: Smolarni, Serwitutu, Dziedzic, Radawiczek i Ścięgowa, zaś w gminie Korfantów są to m.in. mieszkańcy Rzymkowic.

Oczywiście w każdej z tych mniejszości odsetek mieszkańców posługujących się tą mową jest inny, a im młodsze pokolenie, tym w codziennym użyciu jest jej coraz mniej. W powyższym wykazie nie wymieniłem wszystkich wiosek, należących dawniej do dóbr chrzelińskich. Wynika to z faktu, iż nie mam stuprocentowej pewności, co do mowy, jaką posługują się np. mieszkańcy Brzeźnicy, Mokrej, Nowej Wsi Prudnickiej czy też Przechodu i Borku.

Gmina Biała

W 2010 r. w ramach projektu prowadzonego przez Fundację Ortus, przedstawiciele Domu Spotkań z Historią i Ośrodka KARTA z Warszawy przeprowadzili rozmowy z 11 mieszkańcami Chrzelic i 11 mieszkańcem Łącznika. Rozmowy te dotyczyły historii miejscowości, chrzelickiego zamku, a także życia poszczególnych rozmówców. Powstałe w ten sposób nagrania stanowią obecnie jedno z najcenniejszych źródeł historii mówionej tych miejscowości. Na 12 rozmówców, 5 z nich w trakcie rozmowy używało języka polskiego, zaś pozostałe 7 osób posługiwało się śląską mową. Żadna z osób nie posługiwała się ogólną śląską mową (tj. „a” zamiast „e”), tylko mową typową dla mieszkańców podchrzelickich wiosek. Zaś w przypadku jednego z pięciu rozmówców posługujących się polszczyzną, w rozmowie

■ DOKOŃCZENIE NA STR.13



Miejscowości dóbr chrzelickich (kolor czerwony) na tle wiosek, w których według F. Pluty występuje dyftongizacja (kolor niebieski). Opracowanie autora na tle wojskowej mapy topograficznej wydanej w 1987 roku.

RAFIKA-ROBERT HEIßER

Jan ROSZKOWSKI (79 l.)

emeryt

DOCHODY

• 52.072,56 zł – emerytura • 9.270 zł – dieta radnego • 2.513,24 zł – dodatek pielęgnacyjny

OSZCZĘDNOŚCI

• 41.520 zł • 22.576,96 zł (papiery wartościowe)

NIERUCHOMOŚCI

• Mieszkanie (66,15 m kw.) o wart. 100.000 zł • 28/100 działki (1008 m kw.) + garaż (68,56 m kw.) na działce 420 m kw. (współwłasność w 1/3) o wart. 12.000 zł

SAMOCHOODY*

brak

DŁUGI*

brak

Urszula RZEPIELA (66 l.)

emerytka

DOCHODY

Nie ujawniła wysokości emerytury i diety radnej!

OSZCZĘDNOŚCI

• 141.000 zł

NIERUCHOMOŚCI

• Dom (280 m kw.) o wart. 450.000 zł • Grunt rolny (0,2613 ha) o wart. 17.345 zł • Grunt rolny (0,112 m kw.) o wart. 4.943 zł • Działka pod budynkiem mieszkalnym (0,1860 ha) o wart. 103.300 zł

SAMOCHOODY*

• Daihatsu Sirion (2007 r.)

DŁUGI*

brak

Julian SERAFIN (75 l.)

emeryt

DOCHODY

• 57.276,75 zł – uposażenie rodzinne • 55.229,34 – uposażenie po śmierci żony • 11.683,72 zł – emerytura • 8.586 zł – dieta radnego • 6.600 zł – z najmu • 1.500 zł – z gospodarstwa rolnego

OSZCZĘDNOŚCI

• 55.000 zł • 1.000 euro • 320.000 (obligacje Skarbu Państwa)

NIERUCHOMOŚCI

• Dom (220 m kw.) o wart. 200.000 zł • Mieszkanie (64 m kw.) o wart. 220.000 zł • Gospodarstwo rolne (3 ha) o wart. 75.000 zł • Garaż (20 m kw.) o wart. 15.000 zł • Garaż (20 m kw.) o wart. 12.000 zł • Kiosk handlowy (16 m kw.) o wart. 10.000 zł

SAMOCHOODY*

• Volkswagen Golf (2002 r.) • Toyota Auris (2016 r.)

DŁUGI*

brak

Jacek URBAŃSKI (53 l.)

rencista

DOCHODY

• 25.768,72 zł – renta • 9.058,50 zł – dieta radnego

OSZCZĘDNOŚCI

• 65.000 zł

NIERUCHOMOŚCI

• Mieszkanie (81,9 m kw.) o wart. 150.000 zł • Grunt w nieruchomości wspólnej (36 m kw.) o wart. 2.000 zł

SAMOCHOODY*

brak

DŁUGI*

brak

Tomasz WISŁA (50 l.)

lekarz weterynarii

DOCHODY

• 167.321,45 zł – z gabinetu weterynaryjnego • 18.579,38 zł – z Państwowego Inspektoratu Weterynarii w Prudniku • 17.185 zł – z najmu • 9.352,50 zł – dieta radnego • 5.727,14 zł – z Zespołu Szkół Rolniczych w Prudniku

OSZCZĘDNOŚCI

• 88.424,72 zł

NIERUCHOMOŚCI

• Dom (200 m kw.) o wart. 420.000 zł • Mieszkanie (49,19 m kw.) o wart. 95.000 zł • Mieszkanie (41,17 m kw.) o wart. 244.556,87 zł • Nieokreślona nieruchomość (15 a) o wart. 40.000 zł • Nieokreślona nieruchomość (8,14 a) o wart. 24.420 zł • Nieokreślona nieruchomość (14,10 a) o wart. 34.000 zł • Nieokreślona nieruchomość (0,069 ha) o wart. 30.000 zł • Lokal użytkowy (39,82 m kw.) o wart. 42.259 zł • Działka budowlana (128 m kw.) z budynkiem o wart. 335.276,33 zł

SAMOCHOODY*

• Nissan Qashqai (2008 r.)

DŁUGI*

• 100.000 zł – kredy inwestycyjny (BZ WBK) • 199.779,25 zł – leasing operacyjny na samochód • 82.783,36 zł – pożyczki.

Zbigniew ZAJĄC (54 l.)

nauczyciel w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku

DOCHODY

• 49.403,65 zł – ze stosunku pracy • 9.270 zł – dieta radnego

OSZCZĘDNOŚCI

• 25.000 zł

NIERUCHOMOŚCI

brak

SAMOCHOODY*

• Seat Alhambra (2010 r.)

DŁUGI*

brak

Zofia ZEPRAŁKA-KRZEMIEN (72 l.)

emerytka

DOCHODY

• 33.860,38 zł – emerytura • 9.970 zł – dieta radnej

OSZCZĘDNOŚCI

• 100.000 zł

NIERUCHOMOŚCI

• Mieszkanie (56,9 m kw.) o wart. 150.000 zł • Działka pod blokiem mieszkalnym (0,0069 a) o wart. 1.000 zł • Garaż (17,25 m kw.) o wart. 15.000 zł

SAMOCHOODY*

• Honda Civic 5D (2015 r.)

DŁUGI*

brak

ZIEMIA PRUDNICKA**Chrzelicka mowa? / Co to za mowa?****■ DOKOŃCZENIE NA STR.11**

dało się wychwycić pojedyncze słowa gwarowe i były to słowa typowe dla chrzelickiej mowy.

Innym źródłem informacji z obszaru gminy Biała na ten temat są moje prywatne notatki z rozmów dotyczących badań nad genealogią moich przodków, którzy wywodzą się z tego rejonu. W tym przypadku dysponuję niewielką ilością notatek z treści rozmów z osobami, których przodkowie (lub też oni sami) pochodzą z takich miejscowości jak: Pogórze, Chrzelice i Łącznik. Każda z tych osób, podczas rozmowy, posługiwała się mową chrzelicką.

Miejscowościami gminy Biała, w których funkcjonuje obecnie chrzelicka mowa są też Radostynia i Ligota Bialska, przy czym druga z nich nigdy do dóbr chrzelickich nie należała. Jednak przez wieki to Ligota Bialska, jako parafia, skupiała wokół siebie mieszkańców Radostyni (również Górki Prudnickiej i Otok, a do 1889 roku Grabiny). W tym przypadku wspólnota parafialna była swego rodzaju spoiwem i skupiała wokół siebie mieszkańców sąsiednich wiosek, sprzyjając tym samym utrwaleniu się takiej samej mowy poza obszarem dóbr chrzelickich, tuż na jej obrzeżach – jak np. w Ligocie Bialskiej.

Gmina Strzeleczki

W gminie Strzeleczki chrzelicka mowa występuje jedynie na terenie parafii Raclawicki i tu posługują się nią mieszkańcy: Raclawiczek, Ścigowa, Dziedzic, Smolarni i Serwitut.

Jako, że już od dekad badam historię tej właśnie parafii, to też z tego obszaru dysponuję największymi danymi. Dane te wskazują jednoznacznie, iż na obszarze ww. miejscowości mieszka największy odsetek mieszkańców posługujących się chrzelicką mową. Na 155 rozmówców (dane z grudnia 2017 roku), którzy albo mieszkają na terenie parafii, albo z niej pochodzą (tu się urodzili i wychowali) i w których przypadku odnotowano for-

mę przeprowadzonej rozmowy (język niemiecki, polski lub mowa/dialekt), aż 104 rozmówców (67%) posługiwało się tą mową. Pozostałe osoby posługiwały się albo mową ogólną, albo używały zamiennie obydwu z nich.

Jeśli z danych tych weźmiemy pod uwagę jedynie rodowitych parafian, tj. takich którzy mieszkają tu od urodzenia, to na 98 osób aż 72 (73%) posługiwały się chrzelicką mową, 16 mową ogólną, 8 mową mieszaną, a językiem polskim.

Jak więc widać odsetek rozmówców posługujących się opisywaną tutaj mową, zarówno tych mieszkających w parafii, jak i mających tam swoje korzenie, jest spory. Co ciekawe według jednej z informaterek z terenu gminy Biała, to parafia Raclawicki jest miejscem, gdzie mowa ta ma swój największy wydzźwięk i jest najbardziej zauważalna. Uwagę na to zwrócił również Stanisław Makuch, który w 1953 r. w wieku 20 lat przyjechał do Dziedzic by nauczać w miejscowej szkole podstawowej. W swoich wspomnieniach pisze tak: „Kiedy byłem w Zawadzie na rower mówiono »koło«, natomiast za torem w rejonie Raclawiczek »kiełok«.

Nadmienić należy, iż Raclawicki nigdy nie należał do dóbr chrzelickich, a mimo to tutejsi mieszkańcy posługują się chrzelicką mową. Jak to możliwe? Podobnie jak w przypadku Ligoty Bialskiej, Raclawicki były i są jedną miejscowością parafialną i skupiają wokół siebie mieszkańców z pobliskich wiosek, gdzie mowa ta funkcjonuje.

W gminie Strzeleczki granicą występowania chrzelickiej mowy jest Ścigów. Zaś w Strzeleczkach, które były najbardziej wysuniętą na wschód miejscowością dóbr chrzelickich, mowa ta nie występuje prawie w ogóle. Jeśli już się ją gdzieś zasłyszy, to posługują się nią tylko i wyłącznie mieszkańcy, którzy wywodzą się z „chrzelickich” miejscowości, a w późniejszym okresie swojego życia wzięli ślub z kimś ze Strzeleczek, tam się przeprowadzili i tu żyli lub żyją do dziś.

Gmina Korfantów

Miejscowości gminy Korfantów, które wchodziły w skład dóbr chrzelickich stanowiły ich północno-zachodnią granicę. Z mojej strony jest to obszar mało zbadany i znam jedynie garstkę mieszkańców Rzymkowic, którzy na pewno posługują się opisywaną tutaj mową. Dlatego też nie jestem w stanie podjąć się szerszego opisu charakterystyki występowania chrzelickiej mowy na tym obszarze. Całkiem niedawno pozyskałem relację od byłego mieszkańca gminy Biała, którego dwóch znajomych pochodzi z Borku w gminie Korfantów i według przekazanych informacji, obydwie posługują się opisywaną tutaj mową.

Hermetryczność

Analizując przedstawioną powyżej tezę, można by zapytać: dlaczego chrzelicka mowa nie „rozlała” się na inne, okoliczne miejscowości, oddalone od granic dóbr chrzelickich, ale których wspólną cechą była np. przynależność do jednej parafii? Przecież tak jak teraz, tak i kilkanaście lat temu ludzie zawierali związki małżeńskie i zmieniali miejsca zamieszkania. Ale... no właśnie – tu jest pewne ale.

Już w XV w. z chwilą przejścia do gospodarki folwarczno-pańszczyźnia-

nej, sytuacja chłopów zaczęła się pogarszać. Coraz bardziej zacieśniała się zależność poddańcza, która stopniowo objęła wszystkie sfery życia feudalnej wsi śląskiej. Jedną z form poddaństwa było poddaństwo osobiste, które miało wpływ na ograniczenia przy zawieraniu związków małżeńskich i było jedną z charakterystycznych cech stosunku zależności, jaki niósł ze sobą ustrój feudalny. Oznaczało to przede wszystkim przytwierdzenie chłopów do ziemi (łac. Glebae adscripti), z czego wypływał zakaz opuszczania wsi bez pańskiego zezwolenia.

Zakładając więc, że na pewnym etapie historii pojawiła się na ziemi chrzelickiej charakterystyczna cecha opisywanej tutaj mowy i łącząc ze sobą ograniczenia w swobodach, można założyć, iż w skutek tego na terenie tym nastąpiła swego rodzaju hermetyzacja mowy. Poddani, a więc mieszkańcy migrowali prawie jedynie na obszarze wiosek należących do tych samych dóbr, a więc wiosek przynależnych jednemu feudałowi. To wszystko mogło mieć wpływ na umocnienie się chrzelickiej mowy na tym właśnie obszarze.

Przedstawiona teza a publikacja F. Pluty

Zasięg występowania opisaną tutaj dyftongizacji nieco inaczej przedstawia F. Pluta. Według niego granica występowania tej cechy wykracza znacznie na południe i południowy-wschód od miejscowości dóbr chrzelickich. Licząc od Rzymkowic przebiega przez miejscowości: Pogórze, Brzeźnica, Grabina, Górka Prudnicka, Ligota Bialska, Radostynia, Mokra, Krobuz, Gostomia, Rostkowice, Solec, Browiniec Polski, Olbrachciec, Nowy Browiniec, Wierzch, Wilków, Mionów, Nowa Wieś Prudnicka, Czartowice, Gólczyce, Sysłów, Zawada, But, aż do Kierpnia (na wschodnim krańcu), a kolejno przez Myszyn i Ogimiecie w kierunku Łącznika, Ścigowa, Raclawiczek, Dziedzic, Smolarni i Chrzelic.

Dlatego też użyte przeze mnie w artykule określenie chrzelickiej mowy jest pojęciem roboczym i dopiero po uprzednim zdefiniowaniu geograficznego zasięgu występowania opisywanej tutaj mowy, będzie można przyznać mu jakiś status.

Badajmy póki czas

Miedzy innymi dlatego przedstawiona tutaj teza powinna być zależkiem i pretekstem do dalszych, szerszych i profesjonalnych badań zarówno nad mową obszaru dóbr chrzelickich, jak i dialektu glogowieckiego. Chociażby z tego względu, że gwarą są tym aspektem historii, który na przestrzeni lat i pokoleń ulegał zmianom.

A co gdyby okazało się, że na obszarze dawnego powiatu prudnickiego, albo i Górnego Śląska, jedynie u nas występuje tego typu, charakterystyczna odmiana śląskiej mowy? Czyż nie byłaby to wspaniała rzecz, swego rodzaju wyróżnik i coś, co pozostawił nam w spuściznie nasi przodkowie? Bo jeśli „język jest mapą drogową kultury. Mówi Ci skąd ludzie pochodzą i dokąd zmierzają” (cyt. Rita Mae Brown), to niech taką samą mapą będzie Nasza mowa.

Pielęgnujmy więc to, co Nasze. Identyfikujmy się z tym i utożsamiajmy. ■

ASY

DOCHODY

1. Tomasz Wiśła 218.165,47 zł
2. Julian Serafin 140.875,81 zł
3. Andrzej Gajewski 91.475,25 zł

OSZCZĘDNOŚCI

1. Julian Serafin 375.000 zł, 1.000 euro
2. Urszula Rzepiela 141.000 zł
3. Leszek Piątkowski 120.584 zł

NIERUCHOMOŚCI

1. Tomasz Wiśła 1.265.512,20 zł
2. Edward Mróz 620.000 zł
3. Urszula Rzepiela 575.488 zł

* - o wartości powyżej 10 tys. zł Dochody brutto (za wyjątkiem diet, które nie podlegają opodatkowaniu), chyba że podano inaczej. W większości przypadków majątek stanowi małżeńską wspólnotę.